

Karolina Szawel

"Harry Potter" J. K. Rowling - fenomen czytelniczej popularności

Literaturoznawstwo : historia, teoria, metodologia, krytyka 1 (5), 115-132

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Karolina Szawel

HARRY POTTER J. K. ROWLING - FENOMEN CZYTELNICZEJ POPULARNOŚCI

Mam nadzieję, iż nie będzie powstrzymywał was lęk przed porażką, że nie będziecie żyć według oczekiwań innych, lecz według swoich własnych, i że znajdziecie pracę, w której będziecie mogli dać z siebie to, co najlepsze, by w ten sposób przeżyć wasze życie najpełniej i najbardziej satysfakcjonująco.¹

Te słowa Joanne Rowling skierowała do studentów Uniwersytetu w Exeterze podczas ceremonii wręczenia jej tytułu doktora Honoris Causa.

Pisząc cykl powieściowy o małym czarodzieju, nie spodziewała się tak ogromnego sukcesu. Otworzyła nowy etap w czytelnictwie dzieci i młodzieży. Zanim książki Rowling pojawiły się na rynku księgarskim, czytanie ich kojarzyło się dzieciom ze żmudnym obowiązkiem, a nie z przyjemnością i przygodą w krainie wyobraźni. Internet, telewizja stały się sposobem spędzania wolnego czasu przez młodych ludzi. Kupno lub wypożyczenie książek z biblioteki już dawno przestało być modne. Większym zainteresowaniem cieszyły się gry komputerowe i seriale w telewizji.

J. K. Rowling świetnie zrozumiała potrzeby młodych ludzi. Stworzyła postać Harry'ego Pottera, zwykłego nastolatka o nieprzeciętnych umiejętnościach, które chciałoby posiadać każde dziecko. Konfrontacja z problemami, jakie niesie dorosłe życie, byłaby z pewnością łatwiejsza.

Rowling ofiarowała młodym czytelnikom świat swej niezwyklej wyobraźni. Zawarła go w siedmiu tomach, nie zdając sobie sprawy, że uczyni to z niej jedną z najbogatszych kobiet

¹ S. Smith: *Biografia J. K. Rowling*. Wrocław 2002, s. 192.

na świecie. Jak podają źródła internetowe, cykl książek Rowling sprzedał się w 2008 r. w liczbie 400 milionów egzemplarzy i został przetłumaczony na 67 języków².

Christopher Little, dyrektor wydawnictwa Bloomsbury, który jako pierwszy wydał przygody Harry'ego Pottera, powiedział: „Harry Potter odmienił życie wszystkich osób, które mają z nim coś wspólnego. Myśleliśmy, że książka będzie udana, ale nigdy nie wyobrażaliśmy sobie, że odniesie sukces na taką skalę. Jednak Joanne jest całkowicie profesjonalistką i twardo stoi na ziemi”³.

W książce Seana Smitha o życiu i twórczości Joanne Rowling można odnaleźć konkretne informacje o zyskach wydawnictwa Bloomsbury:

Bloomsbury wydaje rocznie 250 tytułów, Harry Potter stanowi ponad dwadzieścia procent obrotu. Książkę „Harry Potter and the Goblet of Fire” (*Harry Potter i Czara Ognia*) sprzedawano w cenie detalicznej 1499 funta (22,49 dolarów), zatem Bloomsbury – mając zapewnione 35 procent od tej ceny – otrzymuje 5 funtów za każdy sprzedany egzemplarz. Bloomsbury ma umowę na publikację wszystkich siedmiu książek o Harrym Potterze, a ich popularność nie wydaje się maleć. Wręcz przeciwnie, wydaje się, że rośnie coraz bardziej. W czerwcu 2001 roku Bloomsbury otworzył dział dziecięcy w USA, dzięki czemu natychmiast ceny akcji wydawnictwa podskoczyły z 60 pensów (90 centów) do 845 pensów (12,70 dolara). Pan Newton zarobił prawie 500 000 funtów (750 000) dolarów, tylko składając oświadczenie. Większość akcji Bloomsbury znajduje się w rękach firm zajmujących się bezpiecznymi inwestycjami.⁴

Tajemnice czytelniczey popularności książek J. K. Rowling można zrozumieć, przyglądając się sprawnie przeprowadzonej kampanii reklamowej oraz kosztownym ekranizacjom filmowym. Warto spojrzeć też na wypowiedzi jej przeciwników, którzy paradoksalnie przyczynili się do zwiększenia zainteresowania *Harrym Potterem*. Klucz stanowią też wypowiedzi samych dzieci, które piszą, za co kochają tego małego czarodzieja.

Traumatyczne wydarzenia z życia pisarki sprawiły, że książki jej zyskały większą głębię i ostrość. Główny bohater cyklu powieściowego Rowling jest sierotą. Ona, również będąc dzieckiem, została osierocona przez matkę. Często mroczny świat w książkach Rowling świetnie wpasowywał się w potrzeby młodych czytelników. Do pokolenia wychowanego w dobie Internetu i telewizji, gdzie nie brakuje scen przemocy, nie jest łatwo trafić bajkami, w których wszystko układa się dobrze. To właśnie groźny świat magii, w którym musi poruszać się Potter, przypadł do gustu młodym odbiorcom. Fakt, że Harry jest czarodziejem i równocześnie zwykłym nastolatkiem, doprowadził do tego, że dzieci zaczęły się z nim utożsamiać.

Misternie stworzony Hogwart powstał w wyobraźni Rowling. Świat wewnętrzny pisarki w dużej mierze ukształtowany został poprzez książki, które czytała. Pojawiające się później postacie jednorożców, trolli czy syren uczyniły świat małego czarodzieja światem znajomym, chociaż nie do końca przyjaznym.

² <http://www.famouspeoplebiographyguide.com/Polish/fictional-character/harry-potter/How-Many-Harry-Potter-Books-Have-Been-Sold-So-Far.html> [dostęp: 28 grudnia 2011 r.].

³ S. Smith: dz. cyt., s. 206.

⁴ Tamże.

Po pojawieniu się pierwszej części cyklu powieściowego Rowling pisarka dostała dwadzieścia jeden nagród. Otrzymała między innymi honorowy Order Imperium Brytyjskiego oraz tytuł doktora Honoris Causa.

Kosztowna kampania reklamowa, tematyka cyklu idealnie dopasowana do potrzeb młodych czytelników, krytyczne głosy Kościoła oraz efektowne ekranizacje filmowe doprowadziły do ustawienia cyklu powieściowego Rowling na pierwszym miejscu w rankingach popularności. Od tego momentu rozpoczęła się również moda na książki o magii, a później – o wampirach.

KIM JEST HARRY POTTER?

W celu zrozumienia, w jaki sposób Harry Potter stał się postacią tak popularną, należy najpierw przyrzeć się opiniom samych adresatów książek, jakimi bez wątpienia są dzieci i młodzież. Najsprawniej przeprowadzone kampanie reklamowe nie byłyby w stanie doprowadzić do takiej popularności, jaką osiągnęły książki Rowling, gdyby nie było w nich magnesu dla dziecięcych umysłów oraz odpowiedzi na ich potrzeby. A to wszystko właśnie znalazło się w przygodach Harry'ego Pottera. Trzeba sobie najpierw zadać pytanie, kim jest ten mały czarodziej i dlaczego stał się obiektem dziecięcego uwielbienia.

Harry jest nastolatkiem, który nie różniłby się specjalnie od swoich rówieśników, gdyby nie jego umiejętności magiczne. Tak jak inni przeżywa pierwsze rozczarowania w miłości. Poczucie odrzucenia, bycia niezrozumianym przez innych nie są mu obce. Osamotnienie towarzyszy mu od początku młodego życia. Po śmierci swych rodziców musi zamieszkać u swej dalszej rodziny Dursleyów. Od samego początku spotyka się tam z niezrozumieniem, dotykają go liczne upokorzenia. Dopiero gdy odkrywa swe umiejętności magiczne i zostaje przyjęty do Hogwartu, przeistacza się z zalęknionego nastolatka w otoczonego przyjaciółmi chłopca, który wreszcie może cieszyć się życiem. Jego przyjaźń z Hermioną i Weasleyem przechodzi wiele prób. Nie brak tam kłótni i zazdrości. Jak łatwo zauważyć, jedną z najważniejszych wartości ukazanych w cyklu Rowling jest przyjaźń. Za nią idą lojalność, uczciwość i umiejętność dokonywania poświęceń oraz kompromisów. W magicznym otoczeniu perypetie grupy nastolatków ukazują te same problemy, jakie mają ludzie w wieku kilkunastu lat w świecie realnym. Czytelnicy mogą łatwo odnaleźć swoje własne emocje i przeżycia, które rozgrywają się wśród bohaterów magicznego świata Hogwartu.

Harry posiada nadprzyrodzoną siłę, którą przypadkiem przekazał mu Voldemort w dniu, gdy zamordował jego rodziców. Harry po latach uzmysławia sobie, jaką moc posiada. Szkoła magii, do której trafia, umożliwia mu rozwijanie swych paranormalnych zdolności. Wtedy też rozpoczyna się trwająca przez siedem części cyklu jego walka z Voldemortem, który stanowi uosobienie odradzającego się zła, a nawet samego szatana. Podczas licznych prób – także prób charakteru – głównego bohatera wspiera grupka przyjaciół, ukazując, jak istotne w świecie nastolatków są więzi przyjaźni.

Obdarzenie zwykłego chłopca umiejętnościami magicznymi, jakie każdy w młodości pragnął posiadać, okazało się dobrym wyborem ze strony autorki. Książki J. K. Rowling

dały dzieciom nowy sposób patrzenia na rzeczywistość. Ukazały, jak potężnym narzędziem jest wyobraźnia i że czasem lepiej jest uciec w świat książek lub marzeń niż w świat Internetu lub używek. Rowling dała młodym ludziom szansę ucieczki od rzeczywistości w sposób zdrowy i pożyteczny.

Dzieci najlepiej potrafią odpowiedzieć na pytanie, czemu Harry Potter stał się tak popularny. W *Kochamy Harry'ego Pottera. Listy czytelników* młodzi ludzie piszą, dlaczego ten mały czarodziej stał się obiektem ich podziwu i uwielbienia. Jeden z czytelników tak pisze o nim:

Podoba mi się, że jest bohaterem bliskim czytelnikowi – bo mimo niezwykłego otoczenia, magicznego, równoległego świata, Harry pozostaje takim, jakimi są miliony chłopców na świecie. Jest niepozorny, nosi okulary, a swą „sławę” zawdzięcza rodzicom i zaklęciu użytym przez matkę. Ma niewątpliwie dobre serce, jest miły i sympatyczny – za to trzeba go podziwiać. Umie poświęcić się dla przyjaciół, jest też odważny. Jednak nie jest chodzącym ideałem, takim jak Staś Tarkowski – jest godny podziwu, ale gdzieś zaczynają ujawniać się jego wady. Nie jest wyjątkowo dobrym uczniem, musi ustąpić miejsca Hermionie, w niektórych sytuacjach, niestety, nie może ukryć strachu. Jest postacią realną, tak samo jak Ron czy Hermiona.

Rowling zachęciła do czytania wiele osób, które wcześniej czytanie kojarzyły tylko z obowiązkiem szkolnym. Okazało się, że dzięki książce można marzyć, że na książkę można czekać jak na najlepszego przyjaciela i dzięki niej można też na jakiś czas uciec od problemów codzienności. Kolejna fanka *Harry'ego Pottera* pisze:

Pochodzę z rodziny niepełnej. Na domiar złego, los ciężko mnie doświadczył. Jednym z doświadczeń był wypadek samochodowy. Te wszystkie wydarzenia sprawiły, że jestem nieco nieśmiała i zamknięta w sobie. Samotność dawała mi się bardzo we znaki, dopóki nie zaczęłam czytać *Harry'ego Pottera*. Kiedy przenoszę się do krainy fantazji, czytając tę książkę, wszelkie zmartwienia znikają. Świat staje się barwniejszy.⁵

Inna wspomina:

Stałam się bardziej optymistycznie nastawiona do świata. Wiem, że może być lepiej. Że jest lepiej. Po prostu chce mi się żyć. Dlaczego? Bo Harry Potter przywrócił mi wyobraźnię. Chyba nie muszę mówić nikomu, co to znaczy. Z fantazją da się przeżyć wszędzie, nawet w mugolskim gimnazjum...⁶

Dorośli również pokochali książki Rowling. Pozwoliły im ponownie przenieść się do krainy dzieciństwa. Dostarczyły też sporo wspólnych tematów do rozmów z swymi dziećmi. Oto, co pisze jedna z mam:

Podobnie jak, podejrzewam, tysiące matek i troskliwych ojców – jestem głęboko wdzięczna autorce za to, że moje dziecko pochłonęło książki. Już myślałam, że nigdy nie zobaczę go czytającego potajemnie pod kołdrą z latarką! (...) Kocham Harry'ego również za to, że mam o czym z synem rozmawiać: możemy sobie wrywać książki, razem chodzić do księgarni, wypatrywać kolejnych tomów, przepytywać się ze znajomości szczegółów, wysyłać e-maile do wydawcy, czekać na odpowiedź i się nią ekscytować, razem czekać na film, surfować po Internecie w poszukiwaniu stron o Harrym

⁵ *Kochamy Harry'ego Pottera. Listy czytelników*. Warszawa 2002, s. 24.

⁶ Tamże, s. 39.

– to są wszystko małe rzeczy, krótkie chwile, ale jakże cementują naszą miłość. A chyba najbardziej jestem wdzięczna Harry’emu, że w książce o nim panują dobre zasady: dobro zwycięża. I jeszcze jedna reguła, której jestem zwolenniczką i którą wpajam moim dzieciom: dobro czynione innym zawsze wraca, może wrócić od razu, może później, ale wróci na pewno...⁷

Książki Rowling stały się odpowiedzią na potrzeby dzieci oraz ich rodziców. Pisarka dała swym czytelnikom możliwość ucieczki w świat magii, który niewiele się różni od świata realnego pod względem uczuć i emocji, jakie przeżywają główni bohaterowie. Fakt, że Harry Potter nie jest doskonały, popełnia błędy, czasem skłamię, czyni go bardziej realnym i powoduje, że wiele dzieci zaczęło się z nim utożsamiać. Rozpoczęła się moda na *Harry’ego Pottera*, nazwana później potteromanią.

Potteromania to zjawisko, które narodziło się po wejściu pierwszej części cyklu na rynek księgarski. Zrodziła się z fascynacji Harrym Potterem i potrzebą utożsamiania się z nim. Wielbiciele Harry’ego Pottera mogli łatwo nabyć stroje, słodczyce, gry, karty kolekcjonerskie, miotły i maski, by przez chwilę poczuć się jak mały czarodziej.

Efektom potteromanii są również strony internetowe stworzone przez fanów Harry’ego. Prowadzone są tam dyskusje o książkach Rowling i ich ekranizacjach filmowych.

Blogi, fora dyskusyjne, strony internetowe to obok kosztownej kampanii reklamowej kolejny potężny mechanizm podnoszący popularność książek Joanne Rowling. W chwili pojawienia się pierwszej książki reklama była konieczna, jednak później o przygodach Harry’ego Pottera stało się głośno w dużej mierze dzięki jego fanom.

ŚWIAT WARTOŚCI W CYKLU POWIEŚCIOWYM ROWLING

Świat Harry’ego Pottera podzielony jest na świat mugoli, czyli ludzi, oraz świat magii. Ten pierwszy ukazany jest na przykładzie rodziny Dursleyów. Nie są to postacie pozytywne. Życie ich jest poukładane i – zdawałoby się – szczęśliwe, ale są to ludzie o zamkniętych umysłach, małostkowi i płytki. Nikt nie chciałby być Dursleyem i żyć w takim świecie. Harry zaznaje wielu upokorzeń w domu wujostwa. Po śmierci swych rodziców jest zmuszony mieszkać z ciotką Petunią, wujem Vernonem oraz ich synem Dudleyem. Ludzie ci cechują się ogromną nietolerancją dla tego, co inne, i dla tego, czego nie rozumieją. Rodzice Harry’ego, zdaniem Dursleyów, byli odmieńcami. Parali się magią, co wzbudzało ogromną niechęć i pogardę wuja Vernona:

Zgadzam się, że jesteś jakiś dziwny, ale porządne lanie na pewno by cię z tego wyleczyło... a co do tych bzdur o twoich rodzicach, no cóż, byli okropnymi dziwakami, to fakt, i osobiście uważam, że świat jest o wiele lepszym miejscem, odkąd się z nim pożegna-li... zresztą się sami o to prosili, zadając się z tymi wszystkimi ciemnymi typkami...⁸

Rowling, opisując zdarzenia z domu Dursleyów, porusza bardzo ważny problem – dziecka osieroconego. W zabawny, często karykaturalny, sposób pisze o sprawach przykrych i bolesnych. Harry mieszka w komórce pod schodami, nosi stare ubrania swego

⁷ Tamże, s. 150.

⁸ J. K. Rowling: *Harry Potter i kamień filozoficzny*. Poznań 2000, s. 63.

brata ciotecznego, Dudleya. Jest ciągle krytykowany, natomiast Dudley, który zupełnie na to nie zasługuje, jest chwalony i rozpieszczany. Dudley to przykład dziecka naszych czasów, ale ukazanego w krzywym zwierciadle. Większość czasu spędza przed telewizorem, pochłaniając kolejne smakołyki, które podsuwa mu matka: „Większość czasu spędzał w kuchni, utkwivszy swoje prosiakowate oczka w ekranie telewizora, podczas gdy jego pięć podbródków trzęsło się miarowo od przeżuwania różnego rodzaju smakołyków”⁹.

Dursleyowie nie musieli długo czekać na efekty swych błędów wychowawczych. Dudley stał się impertynencki i agresywny. Zaczął trenować boks, by znieść się nad słabszymi kolegami. Oszukiwał rodziców dla ukrycia swej drugiej natury, co – nawet jeśli wyszło na jaw – wciąż nie docierało do nich. Rowling tak opisuje relacje Dursleyów z synem:

Wierzyli we wszystkie jego łągarstwa, choć szyte były naprawdę grubymi nićmi. Przez całe wakacje wciskał im kit, twierdząc codziennie, że jest zaproszony na podwieczorek do domu któregoś z członków swojej bandy, a rzeczywistości każdy wieczór spędzał z nimi w parku, niszcząc, co się dało, paląc papierosy na rogach ulic i obrzucając kamieniami samochody i dzieci.¹⁰

Pisarka jasno ukazuje, do czego może prowadzić tak zwane „beztresowe wychowanie”. W tym samym domu toczy się dramat chłopca sieroty, który jest regularnie upokarzany i pozbawiany godności. Rowling opisuje te zdarzenia, stosując dużą dawkę humoru, zapewne w celu złagodzenia tragizmu tej sytuacji. Czytelnicy widzą później, że krzywdy, jakich zaznaje główny bohater, zostają mu wynagrodzone. Po latach zaznanych upokorzeń dowiaduje się, że jest kimś wyjątkowym. Zyskuje też wspaniałych przyjaciół i przeżywa przygody, które Dudley może sobie tylko pooglądać w telewizji. Dobro zwycięża. Harry natomiast ukazuje swą szlachetność, nie szukając zemsty na swych gnębielach. Wręcz przeciwnie, ochrania później Dudleya przed atakiem dementorów, którzy zakradają się na ulicę na Pokątną.

Prawdziwa próbą dla charakteru Harry’ego są jego starcia z Voldemortem. Przedstawiciel sił ciemności, zwany inaczej Czarnym Panem, wywołał wiele dyskusji wśród przeciwników twórczości Rowling. Stanowi on uosobienie zła. Co jakiś czas odradza się podczas ceremonii, przypominających msze satanistyczne.

Największym przeciwnikiem Voldemorta jest Harry Potter. Czarny Pan nie ustaje w próbach zgładzenia małego czarodzieja. Odwołuje się do jego najsłabszych pragnień i tęsknot. Wykorzystuje słabości Pottera w celu osiągnięcia zwycięstwa. Mami go wizją potęgi i władzy, innym razem ukazuje mu nieżyjących rodziców, za którymi Harry bardzo tęskni.

Voldemort uważa, że: „Nie ma czegoś takiego, jak dobro i zło, jest tylko władza i potęga. (...) I mnóstwo ludzi zbyt słabych, by osiągnąć władzę i potęgę”¹¹. Jego ślepe dążenie do potęgi i władzy podszyte jest licznymi kompleksami, co znakomicie ukazuje poniższy cytat:

Myślisz, że będę wiecznie używać nazwiska mego ojca, nędznego mugola? Ja, w którego żyłach płynie krew samego Salazara Slytherina poprzez linię mojej matki? Ja

⁹ Tamże, s. 22.

¹⁰ Tamże, s. 9.

¹¹ Tamże, s. 300.

mam nosić nazwisko zwykłego, plugawego mugola, który porzucił mnie, zanim się narodziłem, bo się dowiedział, że jego żona jest czarownicą? Nie, Harry. Zaprojektowałem sobie nowe nazwisko i wiedziałem, że będą się je bali wymawiać wszyscy czarodzieje, kiedy stanę się największym czarownikiem na świecie.¹²

Zło w cyklu powieściowym Rowling nie przejawia się tylko pod postacią Voldemorta. Złem naznaczony jest również sam Harry. W chwili, gdy Voldemort próbuje go zgładzić, chłopiec otrzymuje część jego cech. Po opętaniu go przez Voldemorta Harry Potter zaczyna bać się samego siebie. Czasami pragnie odizolować się od innych, by nie zrobić im krzywdy.

Świat Hogwartu, mimo że groźny, jest jednocześnie barwny i fascynujący. Dzieci latają tu na miotłach, uczą się sporządzać mikstury magiczne i rzucać zaklęcia. To tu Harry Potter odnajduje przyjaciół, przeżywa pierwszą miłość. Zyskuje też mentora – Dumbledore’a, co rekompensuje mu brak zmarłego ojca. Para najbliższych przyjaciół – Hermiona i Weasley – wielokrotnie pomaga Harry’emu podczas jego potyczek z Voldemortem.

Widać więc wyraźnie, że świat ludzki przedstawiony jest jako miejsce mało ciekawe, gdzie Harry’ego spotykają same przykrości. Świat magii natomiast, mimo że pełen niebezpieczeństw, jest światem ciekawym, pełnym przyjaciół i przygód.

Krytycy wielokrotnie zarzucali Rowling, że gloryfikuje świat magii, a umniejsza wartości świata ludzkiego. Bystry czytelnik zrozumie jednak, że Rowling ukazuje świat wartości na podstawie wydarzeń w świecie magii, który jest bardziej atrakcyjny dla dziecka niż ten, który ma na co dzień. Zręcznie przemycą treści dydaktyczne pod osłoną różnych wydarzeń, które łatwiej trafią do dziecka niż bezpośrednie nauki i pouczenia.

Magiczny świat, w którym rozgrywa się większość przygód małego czarodzieja, jest bardzo podobny do świata ludzkiego. Istnieją tam banki, sklepy i urzędy. Nieuczciwych stawia się przed sądem, czasem zsyła do więzienia w Azbakanie. Ministerstwo Magii jest regulatorem norm i zasad panujących wśród żyjących tam Magów.

Sposób, w jaki magowie postrzegają mugoli, nie jest zbyt korzystny dla tych ostatnich. Ludzie w oczach magów to istoty pozbawione wyobraźni i zamknięte na bogactwo wewnętrznych przeżyć. Młody czytelnik dowiadyuje się, że nie można, wkraczając w dorosłość, pozbywać się takich darów, jakimi są wrażliwość i wyobraźnia. Rowling poprzez swe książki ukazuje, jaką wartość stanowi umiejętność dostrzegania tego, co niewidoczne dla oka, ale odczuwalne dla duszy.

Świat wartości w Hogwarcie jest reprezentowany przez główne postacie, jakie wykreowała Rowling. Dumbledore to uosobienie mądrości i autorytetu, Syriusz Black kojarzyć się będzie z niezłomnością i siłą ducha, Malfoy – z dwulicowością i fałszem. Hagrid natomiast symbolizuje siłę połączoną z dobrem i wrażliwością.

Wszystkie postacie stworzone przez Rowling dokonują różnych wyborów, podejmują często niełatwe decyzje. Czasem błędzą. Dzięki kolejnym przygodom sam Harry Potter zmienia się, staje się silniejszy i dojrzały. Często musi opierać się tej częstce zła, jaką otrzymał od Czarnego Pana. Ten aspekt małego czarodzieja był często krytykowany przez przeciwników Rowling. Wielu twierdziło, że bohater skażony złem nie może zła pokonać.

¹² J. K. Rowling: *Harry Potter i komnata tajemnic*. Poznań 2000, s. 32.

Intencja Rowling była jednak inna. Pragnęła pokazać, że młody człowiek, wkraczając w dorosłość, często będzie musiał zmierzyć się z własnymi słabościami. Natura człowieka jest bowiem dualna. Codziennie dokonywane wybory definiują to, kim jesteśmy. Pisarka pokazała, że dorosłość i dojrzałość polegają często na umiejętności panowania nad swymi słabościami. Ukazała również, że człowiek jest istotą omylną i na swych błędach się uczy. Harry wielokrotnie doświadcza tych lekcji, a czytelnicy mogą to obserwować, czytając jego przygody.

Joanne Rowling wykazała się dużym zrozumieniem problemów współczesnej młodzieży. Warto, by przeciwnicy tej pisarki zrozumieli fakt, iż dzieci się zmieniły, bo i świat jest inny niż dwadzieścia lat temu. Młodzi ludzie częściej niż kiedyś muszą się konfrontować z brutalnością w mediach i agresją ze strony rówieśników. Sceny przemocy każdego dnia pokazywane w telewizji, krwawe gry komputerowe oraz brak czasu rodziców daje efekt bardzo smutny. Niestety, odpowiedzi na trudne pytania, jakie pojawiają się wieku dorastania, dzieci często otrzymują z Internetu lub magazynów typu „Dziewczyna”. Trudno jest trafić do młodych ludzi w czasach zaniku wartości, gdy pogoń za pieniądzem odbiera dzieciom ich rodziców. Rowling nie sprostą na pewno zadaniu wychowania dzieci swoimi książkami, bo i nie jest to jej rola. Jest jednak duża szansa, że młody odbiorca dotrze do tej warstwy książki, która mówi o przyjaźni, wyborach, błędach, które czasem trzeba naprawić, o dojrzewaniu i o tym, co warto z dzieciństwa sobie zostawić, będąc już dorosłym.

Analizując treści cyklu powieściowego J. K. Rowling, można również odnaleźć jej stosunek do mniejszości seksualnych. Pisarka w zawoalowany sposób informuje czytelnika, że Dumbledore jest homoseksualistą. Dumbledore natomiast to postać szanowana, godna, mądra i dobra. Tak więc Rowling przekazuje odbiorcy, że homoseksualizm nie wyklucza cech pozytywnych.

Kolejny istotny problem, jaki pisarka porusza, to dramat dziecka osieroconego. Obecnie wiele dzieci pochodzi z rodzin rozbitych. Sporo mieszka w domach dziecka. Rowling, czyniąc głównego bohatera sierotą i ukazując, jak wiele potrafi dokonać dzięki swej sile wewnętrznej, daje nadzieję takim właśnie dzieciom. Pokazuje im, że nie są gorsze od innych i że mogą zdziałać bardzo dużo dobrego, osiągnąć wiele sukcesów. Wewnętrzne monologi Harry’ego, które m.in. są wyrazem jego tęsknoty za rodzicami lub też zwątpienia i smutku, pozwalają zrozumieć czytelnikom, że takie momenty są czymś naturalnym, przejściowym i nie należy się tego bać.

KAMPANIA REKLAMOWA

Pierwsza część cyklu powieściowego Rowling nie miała wysokiego budżetu na swoją promocję. Strategia, jaką obrano, była mniej kosztowna i okazała się doskonałym pomysłem.

Promocja książki Rowling odbywała się dwutorowo. Jej fragmenty przekazano najpierw do przeczytania bibliotekarzom, księgarzom i nauczycielom. Mieli wyrazić swoje opinie, dopiero później trafiła do rąk klientów. Było to trafne posunięcie, bowiem zanim książka trafiła na rynek, wiedziało już o niej wiele osób. Nauczyciele czytali jej fragmenty na lekcjach, więc dzieci czekały na pojawienie się małego czarodzieja w swych domach.

O powodzeniu w sprzedaży w dużej mierze decyduje znajomość marki. *Harry Potter* był znany, zanim trafił na półki księgarń. W mediach podawane były krótkie informacje na temat J. K. Rowling i jej książki. Atmosfera podgrzewała fakt, że książka pojawiła się w księgarniach o północy. Tłumy stojące w kolejkach zostały pokazane przez media. Wszyscy na świecie mogli obserwować, jak wielką sensację wywołała pierwsza książka nieznannej jeszcze wtedy pisarki. Uroczystości towarzyszące, imprezy i nienaturalna pora sprzedaży książki sprawiły, że wydarzenie to zostało na długo w umysłach ludzi. Mimo braku większych środków na reklamę strategia została tak znakomicie pomyślana, że książka stała się hitem wydawniczym, zanim trafiła na półki księgarń.

Historia życia J. K. Rowling dodatkowo potęgowała zainteresowanie przygodami Harry'ego Pottera. Samotna matka, która borykała się z biedą, nie miała pieniędzy na opłacenie rachunków i żyła z zasiłku, nagle stała się sławna. Fakt, że książka powstawała w pubach i pociągach, a Rowling już na początku zaplanowała siedem tomów, uczynił tę historię bardzo medialną i stał się urzeczywistnieniem bajki o Kopciuszku.

Kolejne części cyklu posiadały już jawną kampanię reklamową, podczas gdy w pierwszym przypadku można śmiało powiedzieć, że była stosowana kryptoreklama. Środki finansowe pozwalały na przeprowadzenie kampanii na szeroką skalę. Po pojawieniu się pierwszej części książka sama zaczęła stanowić dla siebie reklamę. Liczne fora dyskusyjne w Internecie, strony poświęcone *Harry'emu Potterowi* skutecznie zwiększały zainteresowanie przygodami małego czarodzieja. Fani Harry'ego nieświadomie reklamowali dalsze części, które się miały wkrótce pojawić.

Sprzedaż gadżetów filmowych, informacje w mediach dotyczące liczby sprzedanych książek, konkursy i w końcu podpisanie umowy z Warner Bros zadziały bardzo mocno na wyobraźnię ludzką. Zaczęło być jasne, że Harry Potter staje się najpopularniejszym czarodziejem naszych czasów.

WPŁYW EKRYNIZACJI CYKLU POWIEŚCIOWEGO J. K. ROWLING NA JEGO POPULARNOŚĆ

W wytwórni Warner Bros bardzo szybko zrozumiano, jak dochodowe może okazać się sfilmowanie przygód Harry'ego Pottera. Siedem części cyklu stanowiło żyłą złota dla świata filmu. Książki natomiast były niemal gotowymi scenariuszami. Napisane bowiem zostały bardzo prostym językiem. Opisy Hogwartu i rzeczywistości magicznej w cyklu dawały duże pole do popisu reżyserom. Producent David Heyman, który był pracownikiem Warner Bros, zainteresował się przygodami Harry'ego Pottera. Doprowadził do podpisania umowy z tą właśnie wytwórnią.

Długi i trudny okazał się wybór właściwego reżysera. Miała to być osoba z doświadczeniem w kręceniu filmów dla dzieci i młodzieży, a również zdolna do kompromisów. Joanne Rowling pragnęła sprawować całkowitą kontrolę nad procesem powstawania filmu. Z tego też względu Spielberg, znany ze swego trudnego usposobienia, nie podpisał umowy z Rowling. Po długich dyskusjach reżyserem i scenarzystą ekranizacji książki *Harry Potter i kamień filozoficzny* został Chris Columbus, który wcześniej zyskał sławę dzięki takim filmom, jak *Kevin sam w domu*, *Gremliny rozrabiają* czy *Piramida strachu*.

Po tym, jak media poinformowały fanów Rowling o wyborze reżysera, rozgorzały dyskusje, co będzie z odtwórcami głównych ról. Ogłoszono konkursy i naboru w celu odnalezienia chłopca podobnego do Harry'ego Pottera. Na forum publicznym prześciganano się w domysłach, kto zostanie tę rolę. Początkowo sądzono, że będzie to Haley Joel Osment, który zagrał z Bruceem Willisem w filmie *Szósty zmysł*. Okazało się jednak, że Harrym miał zostać ktoś zupełnie inny. David Heyman miał przyjaciela, agenta literackiego, Alana Radcliffa. Podczas wspólnego wypadu do teatru poznał jego syna Daniela. I tu zakończyły się poszukiwania odtwórcy roli Harry'ego. Daniel Radcliff okazał się być ładząco podobny do małego czarodzieja z wyobraźni Rowling. Posiadał też pewne doświadczenie aktorskie, bowiem wystąpił w *Krawcu z Panamy* u boku Pierce'a Brosnana oraz w ekranizacji książki *David Copperfield*.

Te wszystkie zdarzenia toczące się wokół powstającego filmu były na bieżąco przekazywane przez media. Ludzie oczekiwali na film od dnia, gdy podjęto decyzję o nakręceniu go. Rozgorzały dyskusje na forach internetowych na temat tego, czy wybrani aktorzy faktycznie pasują do przydzielonych im ról. Większość miłośników twórczości Rowling była usatysfakcjonowana dokonany wyborom.

Proces powstawania filmu można było podejrzeć w Internecie, czasem w telewizji. W międzyczasie powstawała kolejna część cyklu o małym czarodzieju. Mimo że od pojawienia się książki do powstania filmu minęło kilka lat, nikt nie zapomniał o Harrym Potterze. Na premierę filmu przysły tłumy ludzi na całym świecie. Sukces okazał się ogromny i na tej fali powstały kolejne ekranizacje, wzmacniając popularność książek.

Czytelnicy mogli wreszcie porównać świat Hogwartu, który powstał w ich wyobraźni, z tym przedstawionym w kinach. Towarzysząca każdej premierze atmosfera napięcia była podsycana przez media. Sprzedaż gadżetów filmowych przynosiła ogromne zyski. Harry Potter stał się bardzo sławny, bogacąc wszystkich, którzy przyczynili się do tego, iż ujrzał światło dzienne i trafił w ręce odbiorców.

Rowling na samym początku współpracy z światem filmu zrzekła się sporej kwoty na rzecz możliwości sprawowania kontroli nad produkcją. To dzięki samej pisarce zachowany został brytyjski charakter jej powieści. Zabdała o to, by przygody małego czarodzieja nakręcono w Wielkiej Brytanii i by zegrali w nich brytyjscy aktorzy. Miała świadomość, że zamerykanizowanie jej książek mogłoby zaszkodzić ich niepowtarzalności. Filmy zaczęły odnosić ogromne sukcesy na co dowód stanowią same liczby:

Harry Potter i kamień filozoficzny – Warner Bros, 2001. Czas trwania: 153 minuty. Premiera: 16 listopada 2001. Budżet: 130 milionów dolarów. Zysk: 975 milionów dolarów.

Harry Potter i Komnata Tajemnic – Warner Bros, 2002. Czas trwania 161 minut. Premiera: listopad 2002. Budżet: 100 milionów dolarów. Zysk: 869 milionów dolarów.

Harry Potter i więzień Azkabanu – Warner Bros, Czas trwania: 136 minut. Premiera: 4 lipca 2004. Budżet 130 milionów dolarów. Zysk: 795,6 miliona dolarów.

Harry Potter i Czara Ognia – Warner Bros, Czas trwania: 151 minut. Premiera: 24 listopada 2005. Budżet 150 milionów dolarów. Zysk: 895,9 milionów dolarów.

Harry Potter i Zakon Feniksa – Warner Bros. Czas trwania: 138 minut. Premiera: 11 lipca 2007 rok. Budżet 150 milionów dolarów. Zysk: 938,2 milionów dolarów.

Harry Potter i Książka Półkrwi – Warner Bros. Czas trwania: 147 minut. Premiera: 15 lipca 2009. Budżet 250 milionów dolarów. Zysk: 934 miliony dolarów.

Harry Potter i Insygnia Śmierci cz. pierwsza – Warner Bros. Czas trwania: 146 minut. Premiera: 11 listopada 2010. Budżet: 250 milionów dolarów¹³.

PRZECIWNICY ZWIĘKSZAJĄ ZAINTERESOWANIE HARRYM POTTEREM

Ogromny sukces wydawniczy, jaki osiągnęły książki J. K. Rowling, doprowadził do powstania zjawiska nazwanego później potteromanią. Dzieci i młodzież zaczęły marzyć o posiadaniu zdolności magicznych, by zmieniać otaczającą rzeczywistość. Wielu chciało stać się Harrym Potterem. Gadżety filmowe i liczne produkty związane z książkami Rowling, a później ich ekranizacje, zaczęły przynosić ogromne zyski. Pewne sprawy wymknęły się jednak z rąk pisarki. Nie dopuściła, by wizerunek Pottera pojawił się na produktach McDonalda, jednak rynek i tak został zalany produktami z wizerunkiem małego czarodzieja. Pojawiały się one w księgarniach i kinach, ale też w formie breloczków, artykułów papierniczych, kubków, słodczy, poduszek itp.

To spowodowało, że Rowling znalazła się w centrum uwagi wszystkich, również nieprzychylnych jej osób. Było to łatwe do przewidzenia. Tak spektakularny sukces w krótkim czasie jest rzadkością. Wielu pisarzy przez całe swoje życie nie potrafi uzyskać tego, co Rowling zrobiła w przeciągu kilku lat. Niektórzy autorzy publicznie posądzali ją o plagiat ich książek. Zarzucano jej również, że zawarła w swym cyklu treści niewłaściwe dla dzieci. Joanne chciała jednak, aby odbiorcy jej książek dorastali wraz z bohaterami. Wszystkie te dyskusje odbywały się na łamach prasy, w radiu, telewizji lub Internecie, siłą rzeczy zwracając uwagę na przygody Harry'ego Pottera.

Największym przeciwnikiem książek Rowling okazał się Kościół katolicki. W momencie, gdy włączył się do dyskusji, oczy wszystkich zostały zwrócone w stronę pisarki. Przedstawiciele Kościoła wyrażali swoje opinie o złym wpływie treści zawartych w książkach Joanne Rowling na młodego odbiorcę. Elementy satanistyczne pojawiające się w cyklu powieściowym Rowling – zdaniem przedstawicieli Kościoła – mają zły wpływ na młodych ludzi. Wzbudzając w nich zainteresowanie magią i okultyzmem oddalają od Boga. Jezuita, dr Aleksander Posadzki, tak wypowiada się na temat książek Rowling:

Często twierdzi się, że także w innych bajkach czy baśniach światowej klasy (Tolkien, Lewis, Carroll) występuje temat magii czy okultyzmu. Trzeba jednak zwrócić uwagę, że chodzi o nasilenie, a także dominujący klimat. Jeśli magia służy tematowi pedagogiczno-etycznym i jest dyskretnie wkomponowana w artystyczną całość, nie ma mowy o zachłyśnięciu się tematem magicznej woli mocy. Tego nie można powiedzieć o „Harrym Potterze”. Tu magia stoi w samym centrum, oddycha się nią i żyje, jest nawet źródłem wartościowania człowieka.¹⁴

¹³ <http://filmyfantasy.blog.onet.pl/1,DA2010-11-04,index.html> [dostęp: 30 grudnia 2011 r.].

¹⁴ A. Posadzki: *Cuda Harry'ego Pottera*. „Nasz Dziennik” 2001, nr 228.

Należy zaznaczyć, że już po pojawieniu się pierwszej części cyklu powieściowego Rowling prawie każde dziecko pragnęło posiadać w domu coś związanego z małym czarodziejem. Sprawnie przeprowadzona kampania reklamowa, wszechobecne gadżety filmowe, kolejne ekranizacje i towarzysząca im atmosfera wyczekiwania doprowadziły do ogromnej popularności Harry'ego Pottera. Przekonanie dziecka, by nie czytało książek Rowling lub nie oglądało ich w kinie, przestało być łatwe do wykonania. Rodzice zaczęli sięgać do przygód Harry'ego, by sprawdzić, czy treści w nich zawarte mogą szkodzić ich pociechom. Czytali je również po to, by mieć wspólny temat do rozmów ze nimi.

Atmosfera napięcia wśród przeciwników Pottera sympatyzujących z Kościołem sięgnęła zenitu, gdy niemiecka pisarka Gabriele Kuby w swej książce *Harry Potter dobry czy zły* dokonała analizy treści cyklu powieściowego Rowling. Ukazała książki w złym świetle, próbując dowieść, jak wiele wspólnego mają z kultem szatana. Przelewanie krwi na ołtarzu miało być według niej zbezczeszczeniem symbolu krwi Chrystusa, Czarny Pan – uosobieniem szatana.

Gabriele Kuby twierdzi, że główny bohater pozbawiony jest właściwego systemu wartości. Często kłamie, przeklina i jest złym przykładem do naśladowania przez dzieci. Zadaje też pytanie, jak ktoś, kto posiada w sobie cząstkę zła, może z tym złem walczyć. Samą Rowling opisuje jako kobietę o niezrównoważonym umyśle. Dementorzy przecież są pierwotnym uosobieniem jej depresji. Zwierciadło Ein Garp, gdzie Harry mógł ujrzeć swych zmarłych rodziców, jest natomiast jej osobistym pragnieniem, by skontaktować się ze zmarłą matką.

Zdaniem Gabriele Kuby świat Harry'ego jest mroczny i groźny. Główni bohaterowie obcuja z duchami. Jęcząca Marta, którą kiedyś zamordował Voldemort, Krwawy Baron lub prawie bezgłowy Nick to tylko kilkoro z nich.

Na forach internetowych również można przeczytać sporo opinii, według których *Harry Potter* nie jest stosowną lekturą dla dzieci. Wielu twierdzi, że książki, a w szczególności filmy nakręcone na ich podstawie, przypominają swą atmosferą bardziej horrory niż filmy dla dzieci.

Te wszystkie dyskusje toczone na forum publicznym doprowadziły tylko do tego, że *Harry Potter* stał się wszechobecny. Głosy sprzeciwu, szczególnie ze strony Kościoła, doprowadziły paradoksalnie do zwiększenia popularności *Harry'ego Pottera*. Przeciwnicy twórczości Rowling osiągnęli efekt odwrotny od zamierzonego. Zamiast zniechęcić odbiorców do sięgania po jej książki, spotęgowali zainteresowanie nimi.

Warto też dodać, że do grona przeciwników pisarki dołączył jej były mąż. Joanne po śmierci swej matki ukończyła studia i wyjechała do Portugalii, by nauczać angielskiego. Tam poznała Joego Arantesa, za którego wyszła za mąż i urodziła mu córkę. Szybko okazało się, że Arantes jest niezrównoważony psychicznie i agresywny. Rowling z trudem udało się uciec z Portugalii, ale zemsta męża dotknęła ją po tym, jak stała się sławna. Udzielił on wówczas wywiadu dla jednego z brytyjskich brukowców, opisując ze szczegółami ich kłótnie i przepychanki z okresu, gdy żyli razem. Rowling po tym incydencie bardziej zaczęła strzec swojej prywatności. Wywiad z byłym mężem pisarki również zwiększył zainteresowanie nią samą, jej życiem i jego wpływem na książki.

UMYŚL, W KTÓRYM NARODZIŁ SIĘ HARRY POTTER

Podczas lektury książek Rowling możemy odnieść wrażenie, że są nam znajome. Pojawiają się tam latające miotły, trolle, jednorożce i syreny. Rowling na pytanie, skąd czerpała pomysły do przygód Harry’ego Pottera, nie dała nigdy jednoznacznej odpowiedzi. Warto się więc przyjrzeć, co sama czytała, będąc dzieckiem, a potem młodą kobietą. To może pomóc w odkryciu źródeł natchnienia pisarki.

W dzieciństwie Joanne bardzo lubiła książki, w których głównymi bohaterami były zwierzęta. *O czym szumią wierzby* Kenetha Grahama była jej ulubioną. Zastąpiona została później *Opowieściami z Narnii* C. S. Lewisa. La Fontaine i Scarry to kolejni ulubieni pisarze Rowling. W ich utworach bohaterami również były zwierzęta. U Scarry’ego dużo zdarzeń miało miejsce w pociągu, co być może później wpłynęło na powstanie Hogwart Express.

W domu Joanne istniał kult książek, matka zaczytywała się romansami historycznymi Victorii Holt. Ojciec czytał Joanne książki, gdy była chora. W dzieciństwie Rowling większość czasu spędzała z matką. Jak później powiedziała, jej matka poświęciła się wychowywaniu córek z radością i dała im dużo ciepła i akceptacji: „Osiała spokojnie, by zajmować się rodziną i prowadzić dom, i w jej późniejszym życiu nigdy nie dostrzegłam najdrobniejszej oznaki żalu, że nie cieszyła się dłużej życiem panięskim”¹⁵.

Bardzo często gotowały różne potrawy na wspólne posiłki, a ich świat toczył się wokół domu, szkoły i przyjaciół. Być może dlatego w książkach Rowling tak często pojawiały się sceny wspianiałych uczt, w jakich uczestniczyli uczniowie w Hogwarcie.

Sama Joanne, otoczona miłością i akceptacją, pisała opowiadania i nowelki, które później odczytywała swojej rodzinie, spotykając się z ich aprobatą i wsparciem. Najpierw powstała historyjka pt. *Królik*, następnie – *Siedem przeklętych diamentów*. Ta ostatnia została napisana pod wpływem książek Edith Nesbith. Mała Rowling bardzo szybko zrozumiała, że pragnie zostać pisarką.

W wolnych chwilach Joanne wraz z siostrą bawiły się ze swoim sąsiadem Ianem Potterem w czarowników i latanie na miotłach. Potter później tak opisał te zabawy:

Zwykle zakładałem długi płaszcz mojego taty, tyłem na przód, by wyglądać jak czarodziej (...). Wydaje mi się, że w pudle z kostiumami była także para śmiesznych okularów – trochę takich jak u Harry’ego. Joanne zawsze wymyślała zaklęcia, różne przedmioty i historie, w których my wszyscy byliśmy postaciami.¹⁶

Być może właśnie wtedy zostało zasiane ziarenko, z którego później powstały przygody Harry’ego Pottera. Fakt, że nazwisko towarzysza zabaw z dzieciństwa pisarki jest takie samo, jakie otrzymał później Harry, też nie wydaje się przypadkowe.

Rowling dorastała w niezwykle wiosce nad rzeką Wye. Znajdował się tam zespół grot, bardzo podobnych do tych przedstawionych w części *Harry Potter i więzień Azbakanu*. Rowling tak wspomina siebie samą z czasów dzieciństwa:

¹⁵ S. Smith: dz. cyt., s. 14.

¹⁶ Zob. tamże, s. 26.

Byłam typowym przykładem dziecka-mola książkowego, niska i pulchna, w grubych okularach dostarczonych przez państwową służbę zdrowia, żyłam całkowicie w świecie snów na jawie, bezustannie pisząc historyjki i od czasu do czasu powracając rzeczywistości.¹⁷

Łatwo dostrzec, że postać Hermiony Granger jest wzorowana na samej autorce. W jednym z wywiadów Joanne Rowling przyznała:

Bardzo łatwo było stworzyć Hermionę, ponieważ niemal w całości jest inspirowana mną samą, kiedy miałam jedenaście lat. Tak naprawdę to jest moja karykatura. Tak jak Hermiona miałam obsesje na punkcie szkolnych sukcesów, ale kryło się za tym ogromne poczucie niepewności. Myślę, że takie uczucie jest powszechne wśród niezbyt ładnych dziewczyn.¹⁸

Harry Potter posiada również dużo cech pisarki. Jest sierotą i z tego powodu często odczuwa samotność i wyobcowanie. Tak samo czuła się Rowling, gdy powstawała jej książka. Jej matka umarła, ojciec szybko ożenił się ponownie. Rowling wtedy uciekła do Portugalii, by nauczać angielskiego, i pochopnie wyszła za mąż za człowieka, który okazał się zupełnie dla niej nieodpowiedni. Rozwiedziona, z malutką córką, wróciła do domu, gdzie borykając się z biedą, znajdowała ukojenie w pisarstwie. Harry'ego, podobnie jak Rowling, nękają dementorzy, którzy w istocie są uosobieniem jej depresji z tamtego okresu.

Jednym z głównych źródeł inspiracji dla twórczości Rowling były książki Tolkiena. Pisarka, będąc studentką, nie rozstawała się z *Władcą pierścieni*. Tolkien to pisarz wielbiony przez wielu czytelników. Jego książki są klasyką literatury fantasy. Podobieństwa zawarte w cyklu powieściowym Rowling i książkach Tolkiena są bardzo wyraźne. Walka pomiędzy złem i dobrem toczy się zarówno u Tolkiena, jak i u Rowling. Reprezentantem dobra w pierwszym przypadku jest Frodo, w drugim – Potter. Obydwaj są sierotami. Mentorem Harry'ego jest Dumbledore, Frodo wspierany jest przez Gandalfa. Ucieleśnieniem zła u Rowling jest Voldemort, a u Tolkiena – Sauron. Zwierciadło Ein Garp jest łudząco podobne do Tolkienowskiego zwierciadła Galadrieli.

Rowling spytana później o podobieństwo jej cyklu do *Władcy Pierścieni* powiedziała:

Sądzę, że pomijając fakt występowania w obu książkach smoków i czarodziejskich różdżek, i samych czarodziejów, książki o Harrym Potterze są zupełnie inne, zwłaszcza ich ton. Tolkien stworzył całą mitologię. Nie wydaje mi się, by ktokolwiek mógł stwierdzić, że ja tego dokonałam. Z drugiej strony, u niego nie było Dudleya.¹⁹

Ten rodzaj inspiracji uczynił książki Rowling jeszcze bardziej atrakcyjnymi dla odbiorców, w szczególności tych starszych, którzy lubią Tolkiena.

Po ukończeniu studiów Rowling stanęła na życiowym zakręcie. Pragnęła od zawsze zostać pisarką, ale to marzenie zdawało się być odległe. W tym okresie Joanne czuła się zagubiona z powodu postępującej choroby jej matki, nieudanego związku, w jakim wtedy była, i pracy sekretarki, która zupełnie jej nie odpowiadała, ale wykonywała ją

¹⁷ Tamże, s. 46.

¹⁸ Tamże, s. 47.

¹⁹ Tamże, s. 93.

jednak z braku innych pomysłów. Rowling pracowała wtedy w Londynie, a jej chłopak – w Manchesterze, podróżowała więc często pociągiem i to właśnie w pociągu urodził się *Harry Potter*. To wydarzenie tak opisuje sama pisarka:

Tak ni z tego ni z owego, pomysł na Harry'ego pojawił się przed oczyma mojej wyobraźni. Nie potrafię powiedzieć, co było punktem zwrotnym, co go wywołało. Ale bardzo wyraźnie zobaczyłam zamysł Harry'ego i szkoły dla czarodziejów. Nagle miałam już wyjściowy pomysł na postać chłopca, który nie wie, kim naprawdę jest, który nie wie, że jest czarodziejem, dopóki nie dostanie zaproszenia do szkoły czarodziejów. Nigdy nie byłam tak podniecona żadnym pomysłem.²⁰

Znając biografię Rowling, przygody Harry'ego Pottera odbiera się nieco inaczej. Można tam odnaleźć książkę w książce. Pierwsze części cyklu powstawały w trudnym dla niej okresie. Należy też pamiętać, że fabułę wszystkich siedmiu części Rowling miała w głowie, zanim je napisała. Ogromna wyobraźnia Rowling w połączeniu z talentem pisarskim zaowocowała książkami, które dokonały swego rodzaju rewolucji w czytelnictwie dzieci i młodzieży. Potteromania stała się zjawiskiem kulturowym. Większość osób nie zdaje sobie sprawy, że tworzenie przygód Harry'ego Pottera stanowiło dla Rowling antidotum na problemy, z którymi wtedy się borykała. Pomysł na siedmioczęściowy cykl nie pojawił się wtedy, gdy Rowling wiodło się dobrze. Przygody małego czarodzieja powstawały w głowie Joanne, gdy rozstawała się z pierwszym ważnym chłopakiem w Manchesterze, gdy umarła jej matka na stwardnienie rozsiane, również wtedy, gdy rozczarowana swym pierwszym małżeństwem uciekała wraz z córeczką z Portugalii. Pisała w nieogrzewanym mieszkaniu, a zapisane kartki chowała do pudełka po butach. W domu było zimno, więc przesiadywała w pubach wraz z córką, pisząc kolejne przygody Harry'ego.

Sama pisarka niewiele mówi o tym trudnym okresie w jej życiu. Chętnie jednak odpowiada na pytania związane z powstawaniem przygód Harry'ego Pottera. W wywiadzie przeprowadzonym z nią przez Lindsey Fraser tak mówi o procesie powstawania przygód małego czarodzieja:

Zaplanowanie całej serii, wymyślenie fabuły każdej z siedmiu powieści zajęło mi pięć lat. Wiem, co się stanie, kto, gdzie i kiedy się pojawi, pisząc, czuję się tak, jakbym witała starych przyjaciół. Profesor Lupin, który pojawia się w trzecim tomie, jest jedną z moich najbardziej ulubionych postaci. To osoba ułomna, dosłownie i metaforycznie. Uważam, że to bardzo ważne, aby dzieci wiedziały, że dorośli również mają problemy, że muszą z wysiłkiem pokonywać życie. Wilkołactwo Lupina jest tak na prawdę metaforą reakcji ludzi na chorobę i ułomność. Prawie zawsze mam obmyślane całe życie moich postaci. Gdybym to wszystko wykorzystywała, każda książka musiałaby mieć objętość Encyklopedii Britannica, ale muszę bardzo uważać, bo czasami zapominam o tym, że czytelnik nie wie tego wszystkiego, co ja. Tutaj dobrym przykładem będzie Syriusz Black. Wymyśliłam całe jego dzieciństwo. Czytelnik nie musi o tym wiedzieć, ale ja to dzieciństwo Blacka znam. Muszę wiedzieć o moich postaciach o wiele więcej, ponieważ to ja je prowadzę po stronach książki. Quidditch wymyśliłam po burzliwej kłótni z moim chłopakiem, tym, z którym mieszkalam w Manchesterze. Wypadłam jak burza z domu, wpadłam do pubu – i wymyśliłam Quidditch.²¹

²⁰ Tamże, s. 97.

²¹ Tamże, s. 27.

W dzieciństwie Rowling możemy odnaleźć wiele postaci i sytuacji, które pojawiły w jej umyśle później, dając pomysły na bohaterów powieści o Harrym Potterze.

Proces powstawania kolejnych przygód Harry'ego Pottera był bez wątpienia dla samej Rowling tym, co dawało jej nadzieję na przyszłość. Od najmłodszych lat wiedziała, że pragnie być pisarką i to marzenie później nadawało sens jej istnieniu.

Kolejne wydarzenia w życiu Joanne to splot korzystnych wydarzeń, który finalnie umieścił ją na liście najpopularniejszych i najbogatszych pisarek na świecie. Idealnie spełniła się w jej przypadku reguła, że jeśli ktoś wejdzie na drogę swego przeznaczenia, los będzie mu sprzyjać. Rowling musiała pomóc swemu szczęściu i niczego jeszcze wtedy nieświadoma wysłała pierwszą część przygód *Harry'ego Pottera* do kilku wydawnictw. Tak rozpoczęła się jej droga na szczyt, która była znacznie łatwiejsza niż poprzednie doświadczenia. W ciągu paru lat zyskała fortunę i popularność dzięki temu, że pewnego dnia, parę lat wcześniej, jadąc pociągiem do Manchesteru, zobaczyła w swej wyobraźni Harry'ego Pottera i Hogwart. Później zaś intensywnie pracowała, by wizję tę zamienić w fascynującą powieść.

PODSUMOWANIE

Wspólną cechą ludzi dorosłych i dzieci jest chęć przeżywania przygód. Książki Rowling znakomicie spełniają rolę wehikułu, który przenosi czytelników w świat magii – w świat odległy od codzienności, często szarej i pełnej problemów. Wydaje się, że wyobraźnia Joanne Rowling nie ma granic. Dzięki połączeniu zdolności pisarskich i bogactwa wewnętrznych przeżyć Rowling ofiarowała czytelnikowi możliwość przeniesienia się do świata marzeń z dzieciństwa. Prawie każdy wtedy pragnął posiadać moc magiczną, by zmieniać to, co trudne i niechciane. Dzięki połączeniu elementów przygodowych, baśniowych, społeczno-obyczajowych i satyrycznych uzyskała książkę odpowiednią zarówno dla dorosłego, jak i młodszego odbiorcy. Cykl powieściowy Rowling miał być skierowany do dzieci w wieku bohaterów, których stworzyła.

Nielatwym zadaniem było zachęcenie dzieci do czytania książek oraz odciągnięcie ich sprzed telewizorów czy Internetu. Jest jednak pewna rzecz niezmienna w każdym dziecku – pragnienie posiadania zdolności magicznych, by spełniać swe marzenia i radzić sobie z trudnościami. Rowling stworzyła Harry'ego Pottera jako przeciętnego nastolatka z nadprzyrodzonymi umiejętnościami. Stworzyła postać, którą zapragnęło się stać prawie każde dziecko czy nastolatek. Rowling wiedziała, że przygody jej małego czarodzieja nie mogą być tylko wesołe i kończyć się zawsze dobrze, bo życie nie jest takie. Wielu młodych ludzi musi radzić sobie z samotnością i poczuciem wyobcowania, jakie pojawia się szczególnie w wieku dojrzewania. Wtedy też powstają marzenia o możliwości zmieniania tego, co trudne. Wkraczanie w dorosłość łączy się zazwyczaj z licznymi rozczarowaniami. Niemożność zaakceptowania danego stanu rzeczy rodzi marzenia o posiadaniu umiejętności magicznych, które pomogą dziecku zmienić to, z czym sobie nie radzi. Ucieczka w świat marzeń i książek jest o wiele lepsza niż uzależnienie od Internetu czy substancji chemicznych. Ten pomost do wyobraźni zbudowała Rowling, dając na zachętę postać magicznego

chłopca, sieroty, odgrywającego rolę wyrzutka w domu swego wujostwa, borykającego się również z problemami pierwszej miłości i nieporozumieniami z przyjaciółmi.

Pisarka, odwołując się do takich emocji, jak strach, poczucie osamotnienia, miłość czy nienawiść, prowadzi czytelnika w świat magii, gdzie nie zawsze dobro zwycięża zło. Główny bohater poprzez kolejne przygody staje się silniejszy i dojrzały. Rowling nie stara się łagodzić w swych książkach scen strasznych, wręcz przeciwnie. Tu bohaterowie tracą życie i rzadko kiedy odradzają się ponownie. W większości książek skierowanych do młodszego odbiorcy śmierci nie ma. Jeżeli ktoś ma odejść, zostaje zmieniony w kamień lub zasypia na sto lat. U Rowling śmierć nie jest tematem tabu. Stanowi nieodłączny element życia i pisarka nie pomija tego faktu. Jest świadoma tego, że obecna młodzież jest zupełnie inna niż ta z czasów jej młodości. Joanne, będąc dzieckiem, po powrocie ze szkoły zazwyczaj czytała wraz matką i siostrą książki. Nie było Internetu, wielu nie posiadało telewizji w domu. Ważniejszą rolę odgrywały więzi międzyludzkie. Dziecko nie mogło uciec w gry komputerowe, surfowanie po Internecie lub telewizję. Bliższy kontakt z rodzicami dawał dziecku możliwość zbudowania właściwego systemu wartości. Szkoła natomiast pełniła nie tylko funkcje dydaktyczną, ale również wychowawczą. Obecnie wszystko jest w tej kwestii inne. Rowling stanęła w obliczu trudnego zadania, jakim było trafienie do umysłów dzieci naszych czasów. Odwołała się jednak do najbardziej uniwersalnego i niezmiennego marzenia każdego człowieka, pragnienia zmiany tego, co niezmiennie, przy użyciu zdolności nadprzyrodzonych i do chęci przeżywania przygód w świecie o wiele bardziej barwnym niż nasz – w świecie, gdzie lata się na miotłach, walczy ze smokami, przenosi w czasie i przestrzeni.

Spora rzesza fanów twórczości Rowling to ludzie dorośli, którzy z przyjemnością wracają do świata swych marzeń z dzieciństwa. Są one niezmiennie dla każdego pokolenia. Książki Rowling wciągają w wir przygód, które czytelnik przeżywa wraz z głównymi bohaterami. Ucieczka od rzeczywistości w świat książek jest potrzebna również dorosłym, którzy borykają się z poważniejszymi problemami niż w dzieciństwie. Taka odtrutka na często brutalną rzeczywistość jest bardzo wskazana. Dorośli pokochali książki Rowling również z tego powodu, że znaleźli wspólną płaszczyznę do rozmów ze swymi dziećmi.

Kosztowna kampania reklamowa, ekranizacje filmowe, dyskusje w mediach, głosy krytyki, potteromania – wszystkie te elementy doprowadziły do ogromnej popularności, jaką zyskały książki Rowling. Najważniejszy jest jednak sam produkt, gdyby cykl powieściowy Rowling nie był tak wyśmienity, reklama nie przyniosłaby tak spektakularnych efektów. Przygody Harry'ego Pottera same w sobie są wyjątkowe i niepowtarzalne. Pojawiły się w odpowiednim miejscu i czasie – w okresie kryzysu w czytelnictwie zarówno dzieci, jak i dorosłych. Rowling pokazała, że dzieci kochają czytać, tylko trzeba je do tego zachęcić, co też uczyniła, stwarzając bogaty świat magii i umieszczając w nim perypetie prawie zwyczajnych nastolatków.

BIBLIOGRAFIA

Kochamy Harry'ego Pottera. Listy czytelników. Warszawa 2002

Rowling J. K.: *Harry Potter i kamień filozoficzny.* Poznań 2000.

Rowling J. K.: *Harry Potter i Komnata Tajemnic.* Poznań 2000.

Rowling J. K.: *Harry Potter i więzień Azkabanu.* Poznań 2001.

Rowling J. K.: *Harry Potter i Zakon Feniksa.* Poznań 2004.

Smith S.: *Biografia J. K. Rowling.* Wrocław 2002.

Strony internetowe

<http://filmfantasy.blog.onet.pl/1,DA2010-11-04,index.html> [dostęp: 30 grudnia 2011 r.].

<http://www.famouspeoplebiographyguide.com/Polish/fictional-character/harry-potter/How-Many-Harry-Potter-Books-Have-Been-Sold-So-Far.html> [dostęp: 28 grudnia 2011 r.].